

# „Uchodźcy” są ważniejsi od bezpieczeństwa kraju!

17 stycznia 2018

Arcybiskup Stanisław Gądecki włączył się w propagandę uprawianą od dawna przez liberalną część Konferencji Episkopatu Polski, która opowiada się za przyjęciem przez polski rząd „uchodźców”, przebywających w Europie od wybuchu kryzysu migracyjnego w 2015 roku. Katolicki duchowny posunął się przy tym do stwierdzenia, iż bezpieczeństwo narodowe jest mniej ważne od pomocy osobom z obcego kręgu kulturowego.

Słowa hierarchy padły podczas jego spotkania z dziennikarzami, podczas którego podsumował 104. Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy, obchodzony przez Kościół katolicki w ubiegłą niedzielę. Abp. Gądecki, będący przewodniczącym wspomnianej Konferencji Episkopatu Polski, przypomniał w trakcie konferencji prasowej, iż Kościół w swoich działaniach „kieruje się zasadą, że wszyscy ludzie są dziećmi jednego Boga”, dlatego też chce pomagać wszystkim ludziom.

„Każdy by chciał żyć w bezpieczeństwie, tylko tyle, że nasza postawa niewiele ma wtedy wspólnego z chrześcijaństwem. Egoizm osobisty czyli troska o zachowanie własnego bezpieczeństwa, przeważa nad altruizmem, czyli nad tą postawą, która powinna jednak być ukierunkowana na pomoc innym osobom” – tak katolicki duchowny podsumował więc współczesne nauczanie swojej wspólnoty religijnej, przywołując przy tym najnowsze orędzie papieża Franciszka.

Obecny papież z okazji Światowego Dnia Migranta i Uchodźcy miał wychodzić właśnie z takiego samego założenia, dlatego też twierdził, iż rozpatrując kwestię przyjmowania osób ubiegających się o azyl, europejskie społeczeństwa nie powinny kierować się swoim bezpieczeństwem, ale „zasadą centralnego miejsca osoby ludzkiej”. Jednocześnie Franciszek poparł prawo

państw do przeciwdziałania nielegalnej imigracji.

Polscy duchowni uważa przy tym, że w kwestii przyjmowania „uchodźców” nie powinno się kierować wolą społeczeństwa, lecz zasadami ewangelicznymi, nawet jeśli odsetek przeciwników imigracji doszedłby do poziomu 99 proc. Abp. Gądecki powołał się przy tym na stwierdzenie, iż Polska jest krajem katolickim, dlatego tym bardziej powinna spoglądać na tę kwestię przez pryzmat Ewangelii.

Przewodniczący KEP chwali działania polskiego rządu dotyczące pomocy ofiarom wojny w ich ojczyźnie, lub jej najbliższym sąsiedztwie, ale jego zdaniem to nie wystarczy, ponieważ wiele osób nie może wrócić do swojego ojczystego kraju z powodu grożących im prześladowań. Stąd też jego zdaniem właśnie takimi osobami powinny zająć się kraje europejskie, w tym Polska.

Na podstawie: TVP.info

Źródło: [Autonom.pl](http://Autonom.pl)